

POTRZEBY EMOCJONALNE DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

Celem wychowania jest nie tylko kształtowanie umysłu dziecka, lecz także pielęgnacja i rozwijanie jego uczuć, wrażliwości, orientacji moralnej. Cały skomplikowany rozwój sfery emocjonalnej wiąże się z uczuciami skierowanymi do innych ludzi. Kształtowanie się uczuć dziecka, jego zdrowie psychiczne i fizyczne są nierozłączne i żadnej z tych dziedzin nie można rozpatrywać oddzielnie.

Psychika dziecka w pierwszych latach życia stanowi jedność, w której poszczególne sfery: umysłowa, uczuciowa i ruchowa, są ze sobą ściśle powiązane. Niezaspokojenie potrzeb w jednej sferze oddziałuje negatywnie na pozostałe.

Potrzeba bezpieczeństwa wiąże się z potrzebą więzi społecznej, która decyduje o tym, że człowiek jest nie tylko istotą biologiczną, ale i społeczną żyjącą w określonych warunkach.

Dziecko żyje w rodzinie składającej się nie tylko z ojca i matki. W momencie urodzenia staje się członkiem całej rodziny, która poświęca mu swój czas, uwagę, stara się zapewnić rozrywkę, wzajemne kontakty. W miarę rozwoju dziecko zdobywa świadomość przynależności do tej rodziny, a jego wewnętrzny świat uczuć i przeżyć ulega przeobrażeniom, pogłębia się i poszerza.

Uczucia dziecka przedszkolnego charakteryzuje zmienność. Jego życie emocjonalne uzewnętrznia się w ruchach, gestach, mimice i całym ekspresyjnym zachowaniu. Dziecko ulega nastrojom, emocje przykre szybko ustępują przyjemnym, łatwo wpada w gniew i radość, niepokój lub zachwyty. Mówi się, że cechuje je labilność. Cechy te nie są objawami zaburzeń, lecz świadczą o niedojrzałości układu nerwowego, o braku regulacji przez korę mózgową, która rozwija się najwolniej oraz o nie wytworzeniu się, na drodze uczenia, wzorców zachowania przyjętych w danym środowisku. Oznacza to między innymi, że dziecko wykazuje brak opanowania, ulega gwałtownym i krańcowym uczuciom, np. agresji, gniewu i czułości, radości, zazdrości.

Zaburzenia procesów emocjonalnych.

Jedną z postaci zaburzeń procesów emocjonalnych (najczęściej występującą) są zaburzenia nerwicowe. Mają one genezę środowiskową, powstają bowiem jako reakcje na sytuacje trudne. Sytuacjami nerwicorodnymi nazywamy te sytuacje trudne, w których dochodzi do dezorganizacji zachowania, ponieważ dotychczasowe sposoby radzenia sobie z trudnościami okazały się nieskuteczne. Do sytuacji nerwicorodnych zalicza się:

- **sytuacje traumatyczne**, w których na skutek silnego, jednorazowego urazu dochodzi do zaburzeń zachowania. U dzieci, szczególnie w młodszym wieku, urazy psychiczne wywołują więc bodźce nagłe, nie znane, wzbudzające lęk, np.: pożar, wypadek samochodowy, pogryzienie przez psa, pozostawienie w szpitalu, kary fizyczne, przerażające opowiadanie, bajki, film. Silnie urazowe działania mają także sytuacje rodzinne jak: kłótnie i bójki między rodzicami, rozwód, śmierć, pojawienie się macochy (ojczyrna), młodszego rodzeństwa:

- **sytuacje subtraumatyczne**, które nie wywołują natychmiastowego zakłócenia czynności, lecz długotrwałe kumulowanie się negatywnych doświadczeń emocjonalnych (tzw. nerwica korozyjna). Szczególnie traumatyzująca jest rola środowiska rodzinnego i przedszkolnego.

I. Obuchowska wymienia następujące cechy środowiska o zakłócającym charakterze:

- znaczna zmienność wymagań (np. gdy w domu dziecko było wyręczane, a w przedszkolu musi być samodzielne),
- wzajemna sprzeczność wymagań co powoduje, że dziecko jest za swoje zachowanie jednocześnie nagradzane i karane (np. w przedszkolu chwalone za aktywność, w domu strofowane za to, że „stałe o coś pyta”),
- niedostosowanie wymagań do możliwości dziecka.

Nadmiernie wysokie wymagania wobec dziecka oddziałują silnie traumatyzująco. Wymagania zbyt niskie także mogą prowadzić do nerwicy przez obniżenie odporności psychicznej (np. dziecko przyzwyczajone do sukcesów w środowisku rodzinnym nie umie przeżywać niepowodzeń).

Uczuciowość dziecka.

Cechy uczuciowości dziecka zmieniają się w miarę jak ono rośnie. Sfera emocjonalno-społeczna stopniowo dojrzewa. Kształtowanie się uczuć polega na opanowywaniu niepohamowanych emocji i rozwoju tak zwanych uczuć wyższych. Stopniowo dziecko stara się dostosować swoje postępowanie do obowiązujących norm społecznych, panując nad krótkimi reakcjami uczuciowymi – afektami.

Wszelkie uczucia nie pojawiają się samoistnie. Ulegają one stopniowo przekształceniom pod wpływem rodziców i wychowawców. Takie cechy jak: umiejętność samokontroli, dostosowanie się do grupy rówieśniczej, do obowiązujących norm moralnych, odgrywają ważną rolę także w kształtowaniu się charakteru, woli i wrażliwości moralnej.

Dziecko w pierwszym rzędzie bierze przykład z własnej rodziny. Ukazywane w niej wzory wspólnego działania na rzecz innych, budzenie zainteresowań i wrażliwości estetycznej, wprowadzają dziecko w świat pojęć i ocen moralnych.

Obserwując swoich rodziców dziecko naśladuje i utrwała ich postępowanie, niezależnie od tego czy jest ono dobre, czy złe. Stawiając dziecku wymagania, by było ono np. prawdomówne, sami często dopuszczają się kłamstw. Baczny obserwator i naśladowca – jakim jest dziecko – przy najbliższej okazji uczyni to wszystko, do czego rodzice je upoważnili je swoim postępowaniem.

Musimy sobie zdawać sprawę, że wychowujemy nie wymyślony ideał, lecz żywą istotę z całym zespołem cech, które nie zawsze budzą w nas zachwyt i uznanie.

Osiągnięcie przez jednostkę pełnej dojrzałości emocjonalnej jest procesem długotrwałym i nie każdy człowiek dojrzałość tę osiąga. Jeśli rozwój emocjonalny we wczesnych stadiach ontogenezy przebiega pomyślnie, można oczekiwać dalszego prawidłowego kształtowania się uczuć. Natomiast wszelkie zakłócenia rozwoju emocjonalnego we wczesnym dzieciństwie utrudniają, a niekiedy uniemożliwiają osiągnięcie dojrzałości emocjonalnej.

BIBLIOGRAFIA

Bogdanowicz M. *Psychologia kliniczna dziecka w wieku przedszkolnym*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1985.

Przetacznik-Gierowska M., Makielo- Jarża G. *Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego*. WSiP, Warszawa 1985.

Siemek D. *Problemy wychowawcze wieku przedszkolnego*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1982.

Opracowała
Iwona Dudek